

Michael Bradley okazał się niespodziewanie jednym z najczęściej występujących w tym sezonie w pierwszym składzie. Amerykanin stał się u Andreazzoliego ofiarą zmiany ustawienia, choć wydaje się być pierwszym rezerwowym dla De Rossiego i Pjanica w środku pola. Zawodnik udzielił w środę telefonicznego wywiadu dla Grega Seltzera z *MLSsoccer.com*

"Klinsmann popycha nas do gry na wysokim poziomie. Bez determinacji ciężko jest stać się prawdziwym piłkarzem", mówi o trenerze reprezentacji USA.

Dalej mówi o Romie: *"Powiedzmy, że mamy drużynę zdolną do gry o Ligę Mistrzów. Roma jest jednym z największych klubów na świecie, Rzym jest jednym z najpiękniejszych miast na świecie. Jest presja w środku i na zewnątrz. Jest wola i pragnienie posiadania drużyny sukcesu. Za każdym razem, gdy wychodzimy na boisko oczekuje się wygranej."*

Wspomina też o swoim wyborze Romy: *"Zawsze trzeba się poprawiać, starać wspiąć się na wyższy szczebel drabiny i dlatego wybór Romy był najlepszym pod każdym względem. Jednak to nie wszystko. Każdego dnia staram się poprawiać."*

O obecnej sytuacji zespołu mówi: *"Mieliśmy za dużo wzlotów i upadków. Teraz jednak wchodzimy w najważniejszy moment sezonu, chcemy czuć się jak zespół z celem zajścia jak najwyżej jest to możliwe. Jest wielkie zaufanie do jakości zespołu."*

Autor: abruzzo